

# Maciej Balcar, Mustang z dzikiej doliny Nie poddam

Jedno wiem- nie poddam si&#281;,  
galopem noc pokona&#263; chc&#281;.  
Id&#378;cie st&#261;d,  
zostawcie mnie!

Tam czeka dom,

a tu jest mi &#378;le!

Do swoich wr&#oacute;c&#281; stron,

mam twardy kark,

nie z&#322;ami&#261; go.

Jestem zdr&#oacute;w,

zwyci&#281;&#380;e zn&#oacute;w.

&#379;adnej przegranej i szkoda s&#322;&#oacute;w!

(OOO, taaak!)

Nie wiecie co w moim sercu si&#281; kryje,

chce &#380;y&#263; i prze&#380;yje,

nigdy nie ulegne,

nigdy nie ulegne wam

nie!

Kto nie dobrze, dok&#322;adnie

pop&#322;ynie na ich grzbiecie,

a wy- tak w&#322;a&#347;nie chcecie!

Nigdy nie ulegne,

nigdy nie ulegne wam

nie!

Chc&#281; wolnym by&#263;,

chc&#281; &#380;y&#263;!

To stale dr&#281;czy mnie,

dlaczego wszystko posz&#322;o &#378;le.

Chce ju&#380;, odej&#347;&#263; st&#261;d,

nie jestem tam gdzie jest m&#oacute;j dom!

I jedno wiem- nie poddam sie,

ze wszystkich si&#322;,

pr&#oacute;bow&#263; chc&#281;.

Ni kroku wstecz,

to wa&#380;na rzecz.

Wy z drogi mej,

zabierajcie si&#281; precz!

(OOO, taaak!)

Nie wiecie co w moim sercu si&#281; kryje,

chce &#380;y&#263; i prze&#380;yje,

nigdy nie ulegne,

nigdy nie ulegne wam

nie!

Kto nie dobrze, dok&#322;adnie

pop&#322;ynie na ich grzbiecie,

a wy- tak w&#322;a&#347;nie chcecie!

Nigdy nie ulegne,

nigdy nie ulegne wam

nie!

Chc&#281; wolnym by&#263;,

chc&#281; &#380;y&#263;!

OO, taaak!

Chce &#380;y&#263;!